Nro. 91. 1815.

GAZETA
WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

w Środę dnia 15go Listopada.

OBWIESCZENIE.

Ogłoszony przez Zbior Ustaw Pruskich Królewski rozkaz gabinetowy z dnia 19. Maia 1813., tyczący się obiętych ustawą stęplową z dnia 20. Listopada 1810. w art. 7. Nro. 7. do 3 i 4. przepisów względem opłaty stępla spadkowego, w następuiącey osnowie:

„W celu usunienia wątpliwości, które w tém zaszły, czyli w przepisach ustawy stęplowey z dnia 20. Listopada 1810. w artykule 7. Nro. 7., podług których:

ad 3. rodzeni bracia, siostry i ich dzieci, iedno od sta,
ad 4. przyrodnie dzieci i ich potomstwo po dwa procenta, w opłatach stępla spadkowego uiszczać maią,

pod wyrazem *dzieci*, też w naywłaściwszém znaczeniu słowa rozumieć się maią? postanawiam w skutek uczynionego Mi w tey mierze przedstawienia: iż przytoczone powyżey mieysca ustawy, iak daleko ściągaią się do biorących sukcessyą dzieci rodzonych braci i siostr, tudzież przyrodnich, tylko do sukcessorów zstępnych w pierwszym stopniu wyłącznie stósowane bydź maią, potomstwo zaś w odleglejszym stopniu opłacie stępla spadkowego po trzy od sta podlega. Względem wykonywania tych zasad, poruczam WPanu wydanie dalszych potrzebnych rozporządzeń.“

Würschen dnia 19. Maia 1813.

FRYDERYK WILHELM.

Do
Kanclerza stanu Barona *Hardenberga*
i Ministra stanu i sprawiedliwości *Kircheisen*.

stósownie do decyzyi JW. Ministra Przychodów w *Paryżu* dnia 16. Października 1815 wydaney, podaię do wiadomości publiczney i Urzędników, ażeby się do niego stosowali.

Poznań dnia 3. Listopada 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE
tyczące się używania Polskich kart do grania.

W skutek zapadłey decyzyi, zapasy Polskich kart do grania w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém znalezione, maią bydź po większey części spotrzebowane, i z tego powodu stęplem szacunkowym opatrzone, natomiast zaś gatunki kart w naymnieyszych cenach, dla niestósowney ich dobroci w porównaniu z Pruskiemi kartami, skassowane.

Następuiące karty przeznaczone są do spostrzebowania, a dotychczasowe ich ceny nieodpowiadaiące wartości towaru, zniżaią się iak następuie:

1. *Karty Tarokowe*
które kosztowały 8 Złł. czyli 1 tal. 8 dgr. zniżaią się na 1 tal. 2 dgr.
dito 6 — — 1 tal. dito dito 18 —

2. *Karty Francuzkie*
które kosztowały 3 Złł. 3 gr. pol. czyli 12 dgr. 4⅘ d. zniżaią się na 12 dgr.
dito 2 — 18 gr. pol. — 10 — 4⅘ d. dito 10 —

3. *Karty Niemieckie*
które kosztowały 3 Złł. — — czyli 12 dgr. zniżaią się na 10 dgr.
dito 2 — 18 gr. p. — 10 dgr. 4⅘ d. dito 7 —
dito 2 — 3 — — 8 — 4⅘ d. dito 5 —

4. *Karty Basztany*
które kosztowały 1 Złł. 18 gr. pol. 6 dgr. 4⅘ d. zniżaią się na 5 dgr.

Gdy wszystkie w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém znayduiące się w zapasie karty tego rodzaiu stępel szacunkowy w wyszczególnionych tu cenach mieć będą, ostrzega się przeto każdego, ażeby kart tego rodzaiu, które takowym stęplem szacunkowym nie są opatrzone, pod żadnym pozorem nieprzyimował, nieprzedawał, lub potrzebował, albowiem każdy posiadaiący niestęplowane Polskie karty, iako Defraudant traktowany będzie.

Następuiące gatunki kart są skassowane:

1) *Tarokowe karty* w cenie 4 Złł. pol. czyli 16 dgr.
2) *Francuzkie karty* w cenie 2 Złł. pol. 3 gr. pol. czyli 8 dgr. 4⅘ d.
3) *Niemieckie karty* dito 1 — 3 — dito 4 — 4⅘ d.
4) *Karty Basztany* dito 1 — 10 — dito 5 — 4 d.

a że wszystkie zapasy kart tego rodzaiu odebrane i zniszczone zostały, przeto też niemogą nadal bydź używanemi, owszem posiadaiący takowe karty, iako Defraudant karę poniesie.

Podaię to do wiadomości Publiczności i wszystkich Władz Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, ażeby się do niniejszego postanowienia zastósowały.

Poznań dnia 3. Listopada 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

Z Poznania d. 14. Listopada.

Od dnia 10. t. m. mamy przechody woysk Cesarsko-Rossyiskich, powracaiących z *Francyi* do oyczyzny. Dnia tego przeciągnęły tędy dwa pułki kozaków dowództwa *Kostyna* i *Bydikowa*, i kompania Pionerów Nro. 1.; dnia 12. Tauryiski pułk piechoty grenadyerów i kompania cięzkiey artylleryi Nro. 2, dnia 13. Kiiowski i Moskiewski pułki grenadyerów i kompania lekiey artylleryi Nro. 3. Dziś przybywaią 3ci i 4ty pułki piechoty karabinierów i kompania lekiey artylleryi Nro. 4. Wszystkie te woyska, celuiące piękną postawą, i wszystkiém, co tylko zdobić może żołnierza, po których nie widać naymnieyszego śladu tak długiego i przykrego pochodu, wchodzą do tuteyszego miasta w paradzie, i ściągaią wszystkich oczy na siebie. JW. Generał-Porucznik *Jermołów* dowodzi całym korpusem.

Z Berlina d. 8. Listopada.

Dziś rano o godzinie 4. wyiechał ztąd N. Cesarz Rossyiski, w towarzystwie swego Generał-Adiutanta, Xięcia *Wołkońskiego*, do *Warszawy*, udaiąc się na *Frankfort* po nad *Odrą* i na *Słąsk*. N. Cesarz wyieżdżaiąc nie przyiął żadnych okazów honorowych.

O godzinie 11. wyiechała W. Xiężna *Katarzyna* do *Petersburga*.

Wczoray rano była wielka Rossyiska i Pruska parada. NN. Cesarz i Król, tudzież wszyscy Xiążęta byli iey przytomnymi. W południe był wielki obiad w zamku na 60 osób. Po stole był N. Cesarz i W. Xiężna *Katarzyna* na pożegnaniu u wszystkich Xiężniczek. Na wieczor była herbata u Xiężniczki *Karoliny*, na którey znaydował się Cesarz, WW. Xiążęta i WW. Xiężniczki, tudzież Królewscy Xiążęta i Xiężniczki. N. Cesarz pożegnał się z domem Królewskim. Zaraz potém udał się Król ze wszystkimi Xiążętami domu na zamek do Cesarza, z którym się iescze raz pożegnał.

Dziedziczny W. Xiążę Weimarski powrócił tu z *Ludwigslust*.

Z Warszawy d. 7. Listopada.

Gazety tuteysze zawieraią rozporządzenie uroczystości oczekiwanego wiazdu Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla w dniu 10. Listopada 1815.

W tych dniach wyiechał ztąd do *Kalisza* JW. *Linowski*, Radca Stanu, iako Dyryguiący Wydziałem Poczt, a dnia 6. b. m. po południu JO. Xiążę Jegomość *Adam Czartoryski*, Vice-Prezes Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, dla powitania Jego Cesarsko-Królewskiey Mości, Pana naszego Miłościwego, w *Kaliszu*.

Dnia 5. b. m. odbył się tu obchód uroczystości poświęcenia chorągwi woyska Polskiego. Na dziedzińcu Saskim wystawiony był umyślnie na ten obrządek ołtarz wspaniały, a przestrzeń dziedzińca zaymowały uszykowane batalion grenadyerów gwardyi, dowództwa Pułkownika *Żymirskiego*; dwa bataliony piechoty liniowey, dowództwa Pułkownika *Koszarskiego*; dwa bataliony 4go pułku liniowego, dowództwa Pułkownika *Mycielskiego*. Dniem przed tą uroczystością, to iest dnia 4go, przy zebraniu się Generałów, Oficerów sztabowych, Rossyiskich i Polskich, tudzież Oficerów, Podoficerów i żołnierzy, wybranych do tego aktu, J. C. Mość, Wielki Xiążę *Konstantyn*, Naczelny Wódz woysk Polskich, w rezydencyi swoiey raczył wbić pierwszy gwóźdź do każdey z pięciu chorągwi, maiących na czerwonem polu białego orła, a po rogach cyfrę Naiaśnieyszego Cesarza i Króla. Na wierzchu drzewca iest także orzeł narodowy, w koronie, przechodzący przez koniec dzidy w kształcie serca.

Za przybyciem J. C. X. Mości na mieysce

obrzędów, JW. Senator *Gorski*, Biskup Kielecki, otoczony gronem Biskupów, Nominatów, Prałatów i całego Duchowieństwa, przystąpił do ołtarza dla rozpoczęcia uroczystości. Za weyściem przez niego na wywyższony stopień ołtarza, Oficerowie zsiedli z koni, i wraz z piechotą i wszystkimi obecnymi, na zakomenderowanie przez J. C. Mość Wielkiego Xięcia: *Do modlitwy!* odkryli głowy. JW. Biskup święcił potém każdą z osobna chorągiew, w sposobie przy takowym obrządku zwykle używanym. Przy poświęceniu J. C. Mość W. Xiążę trzymał chorągiew za ieden koniec, a zą drugi Podoficer. Kapelan woyskowy, JX. *Maiewski*, miał mowę zastósowaną do tak uroczystego obchodu. W czasie śpiewanego hymnu przygrywała muzyka woyskowa w stósowney harmonii, a po zakończonem *Te Deum* i całym obrzędzie, woysko przeciągało przed J. C. X. Mością, i chorągwie odniesionemi zostały przy paradzie gwardyi do zamku, a pułkowe do mieszkań właściwych Pułkowników.

Dnia 5. t. m. odprawiła się w tuteyszym kościele S. Krzyża JJXX. Missyonarzy uroczysta konsekracya JW. JX. *Franciszka Skarbek Malczewskiego*, Biskupa Kujawskiego, Senatora. Obrządek konsekracyi sprawował naypoważniey JW. JX. *Gołaszewski*, Biskup Wigierski, Senator, któremu assystowali pontyfikalnie: JJWW. Ichmość Xięża *Lewiński*, Biskup Sufragan Kujawski i *Malinowski*, Biskup Cyneński. Kilku członków z Kapituły Kujawskiey i Warszawskiey, Duchowieństwo i lud zgromadzony, byli przytomni tey świetney ceremonii. Ofiary ze świec, chleba i wina nieśli przed wielki ołtarz JW. Konsekratorowi, uproszeni: JJWW. *Tymowski*, Kasztelan Senator, Hrabia *Ostrowski*, Poseł Seymowy, *Wyczechowski*, Prezes, *Łubieński*, Sędzia Appellacyiny, *Radoliński*, Kawaler orderu Stey Anny, i *Gliszczyński*, Prezes Dyrekcyi Generalney dobr i lasow narodowych. Po skończonym obrządku, JW. Biskup nowo konsekrowany zaprosił uprzeymie wszystkich assystuiących mu gości do siebie na obiad.

Ze Lwowa dnia 3. Listopada.

Dnia 29go zeszłego miesiąca odprawił JW. JX. Arcy Biskup Łaciński Lwowski, *Jędrzey Aloyzy* Hrabia na Posławicach *Ankwicz*, J. C. K. Apostolskiey Mości aktualny tayny Radzca, Kanonik Ołomucki etc. uroczysty wchód swóy do kościoła katedralnego.

Naprzod obecnym był na nabożeństwie w kościele dominikańskim. Ztamtąd aż do kościoła katedralnego stały we dwa rzędy korpusy mieyskie i C. K. piechota liniowa. Młodzież szkolna, cechy, i Xięża szli przodem, za nimi Kapituła, a potém JW. JX. Arcy Biskup przyodziany w znaki wysokiey dostoyności swoiéy. Wśród bicia dzwonów i odgłosu trąb i kotłów wszedł do kościoła katedralnego. Zaśpiewano pochwalny hymn Ambrożego. Potém czytał z ambony Kanonik i dotychczasowy Administrator *in spiritualibus* W. JX. *Stocki*, mianuiące dyploma J. C. K. Mości, potwierdzaiącą bullę Papiezką, a potém bullę do ludu i duchowieństwa.

Gdy JW. JX. Arcy Biskup wszedł do prezbiteryum powitał go Kanonik i Proboscz katedralny W. JX. *Hofmann* mową łacińską. Odpowiedział na nią Arcy Pasterz i miał potém mszą W., podczas którey Scholastyk katedralny W. JX. *Minasiewicz* miał kazanie w ięzyku Polskim. Po mszy ogłoszono odpust Papiezki.

Przytomne były temu uroczystemu aktowi wszystkie wysokie Władze i Magistratury. Przed kościołem paradowały dywizya piechoty i oddział iazdy. Na głównym rynku stały uszykowane batalion piechoty i korpusy

mieyskie, które to ostatnie wraz z dywizyą przed kościołem stoiącą, podczas nabożeństwa ognia dawały. Po nabożeństwie udał się JW. JX. Arcy Biskup poprzedzony Duchowieństwem i Kapitułą, piechotą do pałacu swoiego, daiąc po drodze błogosławieństwo Ludowi.

Z Wiednia dnia 26. Października.

N. Cesarz i Król przeieżdżaiąc z *Francyi* przez kray Tyrolski do Królestwa Lombardzko-Weneckiego, witanym był od Tyrolczyków okrzykami naywyższéy radości i wyrazami nayserdeczniejszego przywiązania. Tłumy ludu zabiegały mu drogę. Do *Insbruka* (stolicy Tyrolu) przyiechał N. Pan dnia 20. b. m. wśród bicia dzwonów i huku dział, N. Cesarzowa i Królowa spodziewana tam była dnia 23. b. m.

Dnia 31. Października.

Dnia 26. t. m. wyiechał N. Cesarz, po 6dniowym pobycie w *Inspruku*, do *Wenecyi*. N. Cesarzowa ziechała się tegoż dnia z Cesarzem w *Brixen*.

Xiążę Parmeński (*Napoleon*) przeydzie teraz z rąk kobiecych pod dozór męski. Wychowaniem iego trudnić się będzie Pan *Forestieri*, Cesarski Oficer sztabowy, rodem Tyrolczyk.

W *Padwie*, *Wenecyi*, *Weronie* i t. d. ustanowione zostały katedry Niemieckiego języka.

Z Drezna d. 26. Października.

Król Jmć, wywdzięczaiąc się za staranność, okazaną dla woyska Saskiego w czasie kampanii Francuzkiey, ozdobił Xięcia *Szwarcenberga* orderem wieńca rucianego.

Od dolney Elby d. 30. Paźdz.

W *Kopenhadze* umarł dnia 26. t. m. *Bazyli Lizakiewicz*, Imperatorsko-Rossyiski tayny Radca i były Poseł przy dworze Duńskim.

Seym Norwegiański skazał na śmierć Generała-Maiora *Staffeld*, za iego sprawowanie się w ostatniey kampanii przeciw *Szwecyi*; a Generała *Haxthausen* na złożenie za karę 2000 lutów śrebra.

Od Menu dnia 2. Listopada.

Naywiększa część woyska Saskiego, będącego teraz we *Francyi*, pozostanie tamże. Xiążę *Koburg* dowodzić będzie 30,000 ludzi woyska Niemieckiego we *Francyi* pozostaiącego.

Frankfortski polowy batalion z 750 ludzi, zostanie w tych dniach zwiniętym.

30tysiączne woysko Rossyiskie zimować będzie w Departamentach *Mozy*, *Meurty*, *Wogesów*, górney i dolney *Marny*.

JO. Xiążę *August* Brunświcki otrzymał od N. Króla Pruskiego ordery czarnego i czerwonego orła.

Od dolnego Renu d. 3. Listopada.

Do *Bruxelli* przyciągnął z *Francyi* korpus ochotniczych strzelców Hanzeatyckich, i dnia 31. Października ruszył w dalszy pochód do swey oyczyzny. Ochotnicy ci nie kontenci są z swego pobytu we *Francyi*; musieli się prawie zawsze z własnego utrzymywać grosza; po kwaterach niewolno im było niczego żądać. O winie ani pomyślić było. Tém bardziey tęskuili do lubey oyczyzny.

Od górnego Renu d. 2. Listopada.

Upewniaią, że Generał *Rapp* kupił zamek *Wildenstein* w kantonie *Aargau*.

Donoszą z *Medyolanu*: Do tych czas nie wiemy iescze z pewnością dnia przybycia tu NN. Cesarstwa. Przysposobione iuż są mieszkania dla Króla Piemonckiego, W. Xięcia Toskańskiego, Xięcia Modeny, Xięcia Metternich. Czy Król Neapolitański, czyli też

Następca tronu przybędzie, niewiadomo ieszcze.

Z Wezla d. 28. Października.

W skutek wyższego rozkazu, oddziały ochotniczych strzelców zwinięte bydź maią, tak iak w zeszłym roku. Mianowani iuż są Kommissarze do uskutecznienia tego rozkazu. Chcący pozostać w służbie woyskowey, odesłani zostaną do Gła *Dobschütz* w *Akwizgranie*, dla pomieszczenia ich w utworzyć się maiącym nowym batalionie strzelców Reńskich.

Z Paryża d. 1. Listopada.

Wiadomość o rozstrzelaniu *Murata* nie małe sprawiła tu wrażenie.

Jeden z naywymownieyszych naszych pisarzów powiedział na początku wiosny tego roku: „*Bonaparte* został iuż pokonanym w *Muracie*;" a teraz powiedzieć można: *Bonaparte* umarł z *Muratem*."

Następca tronu Bawarski i Xiążę *Paweł* Wirtembergski, obiadowali wczoray u Króla.

Wczoray przybyła Xiężna *Wellingtonowa* do *Paryża*.

Generał *Lecourbe*, na ostatku Gubernator w *Befort*, umarł w 55. roku swego wieku.

Znany Generał *Hulin*, dawniey Kommendant *Paryża*, przybył tu wczoray aresztowany w assystencyi 4 żandarmów; słuchany był długo w Ministerium policyi, a potém zaprowadzonym został do więzienia.

Były żołnierz, nazwiskiem *Felix*, który się udawał za *Bonapartego*, skazany został przez Trybunał w *Vienne* na półroczne więzienie i na zapłacenie 50 franków.

Dnia 30. z. m. dawał Xiążę *Wellington* wielki obiad, na który zaproszeni byli tak zagraniczni, iako też Francuzcy Ministrowie.

Woysko Angielskie, które dotąd na polach Elizeyskich obozowało, ruszyło dzisieyszego rana do *Wersalu*, gdzie stać będzie w koszarach. Inne woysko Angielskie przeniesione zostało do koszar tak nazwaney zieloney ulicy.

Powiadaią, że nowy Kommendant *Paryża*, Xiążę *Rochechouart*, powitany został przy szałasach, gdzie się organizuie legion Departamentu *Sekwany*, okrzykiem: „Niech żyie Cesarz! i że znalazł te słowa na ścianie napisane. — Gorliwych obrońców nietykalności ustawy Konstytucyiney nazywaią białymi Jakobinami, dla rozróżnienia ich od czarnych Jakobinów (stronników *Bonapartego*.)

Mówią o nowey zmianie w Ministerium. — Straż więzienia *Temple* składa się teraz z Francuzów.

Generał *Devaux* i Pan *Lejears*, szwagier Xięcia Bassano *(Maret)* zostali aresztowani w *Dijon*.

Opat Trapistów, X. *Augustyn de Lestrange*, wyiechał do swego klasztoru.

Anglicy przedawali w tych dniach znaczną liczbę koni na polach Elizeyskich.

Gazeta Francyi zawiera co następuie: „Zdaie się pewną bydź rzeczą, że wszelkie narady względem warunków pokoiu iuż ukończone; lecz że zaszłe okoliczności dopiero w przyszłym miesiącu dozwolą istotnego podpisania. — Rozmaite osoby po Departamentach, w listach pod napisem: *Interes Król. loteryi*, otrzymały obelżywe pisma przeciw rządowi.

Generał *Laplanche* i 19 Oficerów gwardyi narodowey, wzięci w *Charleville* do niewoli, wypuszczeni zostali z *Wezla* na rozkaz N. Króla Pruskiego.

Z Londynu d. 31. Października.

Gdy *Bonaparte* tak śpieszno wyprawionym został od naszych brzegów na mieysce wygnania, iż niemożna było wykończyć mebli, sukien i sprzętów dla niego i stronników iego, przeto rząd miał teraz o wszystkie te potrzeby

staranie. Dostatek naygustownieyszych i naykosztownieyszych mebli, i wszystkiego, co do ludzkiey należy wygody, tudzież surowe materyały na dom o 24 wielkich pokoiach, pakuią teraz dla przesłania tych przedmiotów na wyspę *S. Heleny*; *Bonaparte* i iego stronnicy nic o tém niewiedząc, niespodzianą odbiorą kolędę.

Jedna Amerykańska federacyina gazeta donosi przybycie Ex-Króla *Józefa* do *Ameryki* w następuiących wyrazach: „*Trenton* dnia 25. Września. W ostatni czwartek wieczorem przybył tu *Józef Bonaparte*, były Król Hiszpański. Towarzyszył mu Amerykański Oficer morski. Gubernator *Pennington* i inny uwielbiciele ukoronowanych przez *Bonapartego* osób, złożyli mu, iak słyszemy, z wielu innymi czołobitami, hołd uszanowania.“ *Józef Bonaparte* był także w *Wasyngtonie*, gdzie bardzo krotko zabawił.

Arcy-Xiążęta *Jan* i *Ludwik* odwiedzali Xięcia Regenta, Królową i Xiężniczki, w Królewskich galowych karetach. Królowa ziechała do miasta umyślnie dla przyięcia tych dostoynych osób.

Xiążę *Esterhazy* podał Regentowi swe listy wierzytelne iako Poseł Austryacki.

Podług wiadomości z *Corunny*, Biskup *Orense* wstawił się do Króla *Ferdynanda* o przebaczenie dla Oficerów, którzy należeli do rokoszu straconego *Porlier*.

Król Neapolitański prosił dworu naszego o pośrednictwo do ułożenia pokoiu z barbaryiczykami. Król Neapolitański chce nam się za to wywdzięczyć korzystnemi warunkami w traktacie handlowym z *Anglią*.

Pruski Poseł, Baron *Jacobi-Klöst*, powrócił tu z *Francyi*.

Hetman kozaków, Hrabia *Płatow*, przysłał Regentowi w podarunku piękne cztery konie.

W *Kloumell* (w Irlandyi) trzech ludzi oskarzonych o bunt skazano na śmierć i natychmiast stracono.

Gorliwy stronnik *Bonapartego*, nieiaki tandeciarz handluiący staremi książkami, a nazywaiący się *M. Kernot*, tenże sam, który pozew sądowy posłał *Bonapartemu*, (nieobecnemu) *Hieronimowi* do *Plimouth*, powołuiąc ich w pewnéy sprawie za świadków, i chcąc ich tym sposobem wydobyć z pod władzy marynarki, a oddać pod opiekę praw Angielskich, zapytał się niedawno Rządu naszego, czy mu będzie wolno posłać książki i gazety dla *Bonapartego* na wyspę *S. Heleny*? Odebrał na to następuiącą odpowiedź: „Mości Panie! Upoważniony iestem od Hrabiego *Bathurst* zaświadczyć odebranie wczorayszego listu WPana, i wyrazić mu w odpowiedzi, że Rząd Królewski postanowił, aby żadna własność do *Napoleona Bonapartego*, lub do iego stronników, uwięzionych z nim na wyspę *S. Heleny*, nie była posłana, oprócz podarunków, któreby familiie im przesłać mogły; lecz te wszystkie przez kancellaryą Sekretarza Stanu wyprawione bydź powinny; tudzież, iż żadne artykuły na użytek *Napoleona* lub stronników iego nie mogą bydź do niego posłane, chyba za zezwoleniem Rządu Królewskiego. Co się tycze gazet i książek, winienem WPana uwiadomić, iż przedsięwzięto środki dla opatrzenia niemi wspomnionego więźnia.

H. J. Banbury.“

Poseł Wielkiey *Brytanii* przy Dworze Perskim, Pan *Gore Ouseley*, powrócił do *Anglii*. Gazety Angielskie, a mianowicie dziennik *the Star*, piszą z tego powodu co następuie: „Jest to ważny wypadek pod względem nauk. Poznał ón obyczaie *Azyi*; powiększy zatém słabe wiadomości, które mieliśmy o starożytnościach wschodu. Umie-

iętność ięzyka Perskiego podała mu sposobność ziednania sobie ufności Szacha i Ministrów iego. Spodziewamy się, iż wyda wkrótce dzieło opisuiące szczegóły tak szczęśliwego i ważnego poselstwa, w którém przez 4 lata zostawał. Przywiózł zbiór roślin Kaukazkich taki, iaki tylko sam Cesarz *Alexander* posiada. Podroże iego były długie i przykre. Ostatnią odbył na żądanie Szacha Perskiego w celu zawarcia pokoiu między nim i *Rossyą*. Jadąc na *Moskwę* do *Petersburga*, musiał przebywać niebezpieczne, lecz wspaniałe okolice *Georgii* stepy przy górach Kaukazkich etc., co ogólnie blisko 800 mil Niemieckich wynosi. Między przywiezionemi osobliwościami znayduie się pieniądz śrebrny *Karatydesa*, Monarchy dawnego *Baktryanu*. Gdy *Bonaparte* myślał o woynie z *Rossyą*, potrafił skłonić Szacha Perskiego do napadu na południowo-wschodnie granice Cesarstwa Rossyiskiego. Wyprawiono tam Posła naszego, ażeby temu zapobiegł, bo inaczey potęga Rossyiska musiałaby się była rozdzielić. W chwili, gdy *Bonaparte* przeprawił się za *Dniepr*, woyna z *Persyą* miała iuż wybuchnąć, lecz Poseł Angielski zawarł pokóy, a tym sposobem uwolnił znaczne woysko Rossyiskie, które natychmiast przeciwko *Bonapartemu* ruszyło. Otrzymał nagrodę za to od obudwóch Monarchów; Król Perski ozdobił go wielkim orderem Słońca i Lwa, a Cesarz *Alexander* zawiesił na niego order S. Alexandra Newskiego, który sam nosił. Xiążę Regent umie także cenić zasługi iego.

OBWIESCZENIE.

Z rozkazu wyższey Władzy następuiące Kamelarne pertynencye i dochody, w dzierzawę maią bydź puszczone:

1. Cegielnia przy mieyskiey wsi *Rataie*, do którey termina są wyznaczone: 9., 14. i 21. b. m. zawsze o godzinie 10tey przed południem na ratuszu tuteyszym.
2. Dochody od wagi, brukowe, ungeltowe i chlebowe, w dniach: 10., 15 i 22. b. m., także w godzinach wyżey wzmiankowanych.
3. Dochody brzegowego i spławnego w dniach 11., 16. i 22. tegoż samego miesiąca, w mieysce i o godzinie oznaczonych.
4. Młyn słodowy, Bogdanka zwany, w dniach 13., 18., 24, także b. m. i w czasie oznaczonym.

Kondycye dzierzawy i okaz dotychczasowych dochodów, zawsze w Registraturze Magistratowey przeczytać można.

Poznań dnia 6. Listopada 1815.

Jego Królewskiey Mości
Directorium Policyi.

OBWIESCZENIE.

W Rewierach do ekonomii *Długo-Goślińskiey* należących, znayduie się 200 do 225 sztuk sosien zdrowych, 44. do 48. stóp długości i 14. do 16. cali grubości zawierać mogących, do których przedaży termin licytacyiny na dzień 1go Grudnia r. b. o godzinie 10. zrana w urzędzie ekonomii *Długo-Goslińskiey* przed niżéy podpisanym oznacza się. O warunkach przedaży iéy bliższa na terminie udzielona będzie wiadomość, szczególnieysze iednak są następuiące, iako to:

1) iż przybicie na terminie pod warunkiem wyższéy nastąpi approbacyi,
2) iż kupuiący względem summy kupney rękoymią dać winien i
3) iż przedane drzewo do miesiąca Maia 1816 z lasów wywiezione bydź powinno.

Poznań dnia 10. Listopada 1815.

Królewsko-Pruski Nadleśny Generalny,
v. Landwüst.

Dodatek.

DODATEK
DO
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego
Nr. 91.

Z Sztuttgardu dnia 16. Października.

Stany powtornie na dzień wczorayszy zwołane, udały się w uroczystey processyi do Luterskiego i Katolickiego kościoła, celem znaydowania się na nabożeństwie obóch obrządków. Po skończoném nabożeństwie, przeczytano na pierwszem posiedzeniu Królewskie oświadczenie, następuiącey ważney treści, poczem posiedzenie dla naradzenia się, odroczono:

Fryderyk, z Bożey łaski Król Wirtembergski! Kochani, Wierni! Skoro przedsięwzięte prace spodziewać nam się kazały, że roztrząsanie podawanych zażaleń po większey części ukończone bydź może, nieodwlekliśmymy powtórnego zwołania was i udzielimy wam w krótkim przeciągu czasu, naywyższe nasze postanowienie, względem poiedynczych zaszłych zażaleń. A ponieważ odroczenie zgromadzenia, sprowadziło za sobą przerwę układów z naszymi Królewskimi Kommissarzami, których układów biegu przywrócenie, naywyższą naszą iest wolą, dla tego dotychczasowy ich ciąg i przyczyny opoźnienia skutków, na nowo wzięliśmy pod rozwagę. Zdaie się, żeście byli tego mniemania, iż gdzie dopiero o zgodnym układzie iest mowa, tam zasada prawych żądań dawnych i nowych Wirtembergczykow, nayprzód na dawnych ma bydź wsparta ustawach. Gdy zaś w przypadku obecnym łatwo pytanie powstać może, iak ma bydź urządzona administracya rządowa, w każdey osobney i różney części kraiu, z których nowe składa się Królestwo, stosuiąc się do ich właściwych i mocno różniących się ustaw, i gdy przekonani iesteśmy, iżbyście z waszemi obowiązkami Reprezentantów tego pogodzić nie mogli, co tak dla Panuiącego, iako i dla kraiu, ciągnie za sobą położenie rzeczy nader szkodliwe, i co wszelką działalność dobrego Rządu osłabia: dla tego z pewnością sobie po was obiecuiemy, iż z naywiększą powolnością i gotowością do tego się przykładać będziecie, co przez powszechną zgodność, szczególniey przyłożyć się może do nadania całemu Królestwu konstytucyi, zgodney z dawnemi i nowemi stosunkami. My z naszey strony wszelkiey dołożemy usilności, do zachowania tego wszystkiego z dawney konstytucyi, co tylko z byłą konstytucyą Rzeszy w tak ścisłym znyduiąc się związku, całkiem na niey zagruntowane było; co tylko z teraznieyszemi okolicznościami czasu połączyć się da, i co się czystym zasadom kraiowey administracyi niesprzeciwia. Lecz iak sami umiarkowanie tey konstytucyi, mianowicie co do szlachectwa, ustaw religiynych i t. d., za potrzebne uznaliście, tak również i my osądziliśmy za rzecz konieczną, popierać poiedyncze ustanowienia, ktorychby dobro całości i skuteczny bieg administracyi kraiowey, wymagały, w drodze roztrząsań i narad seymowych. Oczekuiąc zatem, iżbyście iak można nayspieszniey,

upoważnili waszych Pełnomocników, do połączenia się z naszymi w celu narad; dodaiemy iescze tę uwagę, żeśmy się do powiększenia iedną osobą liczby naszych Pełnomocników, łaskawie przychylili, zostawuiąc wam wolność pomnożenia liczby waszych, w tymże samym stosunku. — Działo się w *Sztutgardzie* w Królewskiem Ministerium Stanu, dnia 16. Października 1815.

Do przedania. Komornik Departamentu Poznańskiego uwiadomia Szanowną Publiczność, że dnia 17. m. b. zrana o godzinie 9. w kamienicy *Sznakenburga* pod Nrem 167. przy ulicy Wilhelmowskiey sytuowaney, 2. pałasze, 1. dubeltuwkę, kilka par pistoletów, tabakierkę srebrną, zegarek srebrny i inne drobne sztuki srebrne drogą licytacyi, za gotową w grubey monecie zapłatę sprzedawać będzie.

Poznań dnia 11. Listopada 1815.

Gellert.

Obwieszczenie sprzedaży Nieruchomości.

W moc danego sobie Commissorium od Prześw. Trybunału cywilnego w *Poznaniu*, Podsędek podpisany sprzedawać będzie nieruchomości w wsi *Staniszewie* pod *Srodą*, składaiące się z roli chub dwóch i zabudowań do tego potrzebnych, niemniey gospodarczą ruchomość, drogą publiczney licytacyi, wzywa więc wszystkich ochotę maiących kupna, aby na terminach do tey sprzedaży wyznaczonych, to iest: pierwszym 26. Listopada, drugim 3. i ostatnim 17. Grudnia r. b. in loco stawili się, i swoie licita podali.

Sroda dnia 4. Listopada 1815.

Bąkowski, Podsędek.

Do przedania.

Na żądanie *Mateusza Boruczkowskiego*, młynarza w wsi *Chełkowie* w Powiecie Wschowskim, gospodarstwo iego tamże położone, składaiące się z wiatraka, chałupy i 40. zagonów gruntu po 48. prętów długości, ma bydź sprzedane bez inwentarza, naywięcey ofiaruiącemu w drodze dobrowolney licytacyi. Niżey podpisany Notaryusz Powiatu Wschowskiego wyznaczył, na żądanie właściciela do teyże licytacyi Termin ieden w biórze swoim w *Lesznie* na dzień 20. Listopada r. b., i drugi termin w dworze wsi *Chełkowa* na dzień 18. Grudnia r. b. przed południem o 10tey godzinie. Naywięcey ofiaruiący na ostatnim terminie, ieżeli licytum iego będzie mogło bydź przyięte, spodziewać się może natychmiast po złożeniu ceny kupna zawarcia urzędowego kontraktu i oddania gospodarstwa. Względem ciężarów, którym gospodarstwo toż podlega, można się zainformować u niżey podpisanego.

Leszno dnia 19. Października 1815.

S. B. Laube.

Do przedania.

Pozostały po *Michale Bernscht*, szewcu w mieście *Szmiglu* domek, w tymże mieście na ulicy Poledowskiey pod liczbą 221. sytuowany z ogrodem, oceniony na 500. złot. pol. i pozostałe po nim prawo szewskie (Schuhbank) ocenione na 140. złot. pol. sprzedane bydź maią naywięcey daiącemu na żądanie sukcessorów, między któremi iest córka małoletnia *Krystyanna Zuzanna*, którey opieka przez uchwałę rady familiyney d. d. 13. Lipca 1812. od Prześw. Trybunału cywilnego w *Poznaniu* pod dniem 31. Lipca 1813. potwierdzoną do tego iest upoważniona. Niżey podpisany Notaryusz Powiatu Wschowskiego wyznaczył termin do licytacyi i przysądzenia przygotowuiącego tych nieruchomości na dzień 27. Listopada r. b. przed południem o 10tey godzinie w biórze swoim w *Lesznie*. Warunki są zapłacenie ceny kupna w gotowiźnie i poniesienie kosztów licytacyinych.

Leszno dnia 16. Października 1815.

S. B. Laube.

Do przedania. Sądownie zatradowane następuiące ruchomości, iako to: wielkie lustro na ściane, kanapa, komoda, stoły i krzesła, bydło rogate, i 100 sztuk owiec, będą tu w mieyscu na dzień 27. Listopada r. b. o godzinie 9. przed południem w kamienicy nowey Apteki przez publiczną licytacyą za gotową zaraz zapłatą w grubey Pruskiey monecie sprzedane, na rzecz Jmć Pana *Stefana Grabowskiego* kupca, o czém się Szanowney Publiczności niniejszym uwiadomia.

Ostrów Nemiecki dnia 6. Listopada 1815.

Król. Pruski Komornik Powiatu Odalanowskiego.

v. Birnbaum.

Zapozew Publiczny.

W sprawie sukcessyino likwidacyinéy maiątku ś. p. W. *Onufrego Krzyckiego z Siedlca*, stosownie do polecenia niżéy wyrażonego delegowanego. Ja *Marcin Nowakowski*, Woźny przy Trybunale cywilnym Departamentu Poznańskiego pod Nrem. 40. w rynku w Poznaniu mieszkaiący, zapozywam wszystkich z mieszkania niewiadomych wierzycieli massy niegdy W. *Onufrego Krzyckiego*, ażeby przed Ur. *Malinowskim*, Notaryuszem Departamentu Poznańskiego, w skutek art. X dekretu Królewskiego z dnia 15. Lipca 1809. roku, tudzież ustawy byłéy rady Naywyższéy tymczasowéy z d. 23. Lutego r. b. przez Wydz. III. Prześw. Trybunału cywilnego Departamentu tuteyszego w sprawie téy wyznaczonym delegowanym, w *Poznaniu* w ulicy szerokiey Nro. 109. w kancellaryi iego dnia 6. Grudnia roku bieżącego o godzinie 9téy zrana, osobiscie, lub przez legalnych pełnomocników, stanęli, a to do deklaracyi lub też monitowania złożonych przez sukcessorów benficyalnych rachunków z administracyi dóbr *Siedlca*, od dnia 3. Grudnia 1803. roku do 27. Marca 1813. wierzycielóm teyże massy przez delegowanego przełożyć się maiących; niemniey do oświadczenia się, tak względem inwentarza pozostałości ś. p. *Onufrego Krzyckiego*, iako też innych przedmiotów na terminie podadź się maiących. W przypadku niestawienia się na wyznaczonym terminie przyięte będzie, iż oni na przeciw powyżey wspomnionym rachunkom, tudzież inwentarzowi nic do zarzucenia niemaią i do wniosków stawaiących wierzycieli przystępuią.

Działo się w *Poznaniu* dnia 18. Paździer. 1815.
M. Nowakowski, Woźny T. C. D. P.

OBWIESCZENIE.

Franciszek Kozłowski, tu w więzieniu siedzący, wyznał przy inkwizycyi, iż w roku na iarmarku w *Słupcy* ukradł nieznaiomemu człowiekowi z fury, przy którey nikt się nieznaydował, 5 łokci sukna ciemno-zielonego i 6 łokci kuczbai, z którego to sukna surdut zrobić sobie kazał, i takowy w Sądowym depozycie złożony się znayduie, kuczbaie zaś Star. *Ickowi Lewinowi* krawcowi w *Słupcy* sprzedać miał, wyznał niemniey tenże *Franciszek Kozłowski*, iż Płaszcz szary tu do sądu wraz z nim dostawiony, podobnie na *Winiarach* nieznaiomemu sobie człowiekowi ukradł; gdy uszkodzeni tego wszystkiego Sądowi swoiemu nie są wiadomi, wzywa ich przeto: iżby udowodniwszy swoią własność w dniu 1. Grudnia r. b. dla odebrania tak surduta iako i Płaszcza niemniey dla podania wyrządzonych im szkód w Sądzie swym stawili się, w przeciwnym bowiem razie pomienione rzeczy przez licytacyą sprzedane i pieniądze ztąd zebrane, na skarb obrócone zostaną.

Pyzdry dnia 2. Października 1815.
Królewsko-Pruski Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.

OBWIESCZENIE.

Ponieważ obwiniony *Wawrzyniec Krolak* tu w więzieniu siedzący wyznał, że krótko przed wielkanocą r. b. idąc z *Nowego Miasta* spotkał na drodze furę paro-konną, przy którey człowiek piiany znaydował się, z których to koni wyprzągłszy sobie iednego, na nim odiechał i nieiakiemu *Troianowskiemu* do sprzedania go dał: za tym Sąd swóy wzywa właściciela pomienionego konia, iżby się w terminie dnia 4. Grudnia r. b. dla podania denuncyacyi i wartości tegoż konia nieomylnie w Sądzie swym stawił.

Pyzdry dnia 18. Września 1815.
Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.
Kauljus.
Olszewski.

LIST GONCZY.

Gdy nieiaki Jan Mikołayczuk właściwie Kowalewski zwany o kradzież obwiniony i przekonany, którego opis poniżey się znayduie, na dniu 29im. b. m. i r. z tuteyszego więzienia zbiegł, rekwiruiemy zatym wszelkie Szanowne Władze cywilne i woyskowe, przy zapewnieniu wzaiemności, oraz prywatne osoby, aby na opisanego zbiega baczne oko maiąc, tego po poymaniu do wzywaiącego Sądu pod strażą dostawić kazały.

Pyzdry dnia 8. Listopada 1815.
Królewsko-Pruski Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.

Opis zbiegłego Inkulpata Jana Mikołayczuka czyli Kowalewskiego.

Tenże ma włosy i brwi rudawe, czoło niskie, oczy niebieskie, nos średni, twarz czerwoną okrągłą, głowę nieco schyla, liczy sobie lat 36., był zamieszkałem w Kwieciszewie, miał na sobie przy ucieczce kaftan zielony, spodnie sukienne

granatowe, płaszcz granatowy, kapelusz okrągły, i buty nowe.

List gończy. Ponieważ Woyciech Kleczkowski, pobyt mieszkania, które sobie we wsi Boleminku pod Ostromeckiem, w Powiecie Toruńskim położoney, podług złożoney przysięgi obrał i na to podprzysiągł, że się ztamtąd, aż do ukończenia zupełnego sprawy nieoddali; a że się oddalił, i niewiedzieć dokąd, przeto wzywa ninieyszém wszelkie Szanowne Urzędy tak woyskowe iako też cywilne, aby na Woyciecha Kleczkowskiego, którego opis poniżey będzie, wszędzie pilne oko dawać, i w razie spostrzeżenia go, do Sądu naszego przez pewny transport, ile że mu ma bydź wyrok przeciwko niemu zapadły publikowany, przystawić kazać raczyły. Opis wyż rzeczonego Kleczkowskiego iest następuiący: On był wzrostu miernego, twarzy okrągłey, włosów czarno-blond, oczów czarnych, piesaków żółtawych i iest professyi siodlarskiey, maiąc lat 31. Poznań dnia 24. Października 1815.

Królewsko-Pruski Wielko-Xiążęcy Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Poznańskiego.

Strempel, Podsędek.

Moczyński.

Srednie ceny zboża w Wrocławiu od dnia 9. Listopada w nominalney monecie:

Pszenica 5 tall. 20 troiakow. Żyto 4 tall. 2 troi. Jęczmień 3 tall. 2 troi. Owies 2 tall. 11 troiakow.

Ceny zboża w Berlinie dnia 9. Listopada (a 42 gr.)

	Tal.	gr.	fen.
Pszenicy	2	16	—
Podłey	1	21	9
Żyta	1	18	-
Podłego	1	12	-
Jęczmienia	1	12	7
Podłego	1	5	9
Małego ięczmienia	1	8	7
Podłego	1	5	2
Owsa	1	-	-
Podłego	-	18	-
Grochu	2	14	-
Podłego	1	15	-

Ceny zboża w Gdańsku.

Dnia 4. Listopada.

Gdańsk	Zł.	gr.
Naylepszey pszenicy szefel kupowano po	11	15
Podłey dito —	8	15
Naylepszego żyta —	6	—
Podłego dto —	5	18
Naylepszego ięczmienia szefel	4	18
Podłego dito —	4	12
Naylepszego owsa —	3	15
Podłego dto —	3	—